

Piotr Oliński  
(Toruń)

Świętopek jako lis i lew w kronice  
Piotra z Dusburga. O biblijnych i pozabiblijnych  
źródłach metafor i porównań zwierzęcych

Metafory, porównania, alegorie są stałym elementem literatury wszystkich epok<sup>1</sup>. Posługiwali się nimi również kronikarze średniowieczni. W ich utworach były one często stosowane w podobny sposób w różnych utworach. Autorzy czerpali inspiracje wciąż z tych samych źródeł i korzystali z tych samych wzorców. Nie wyróżnia się w tym przypadku niczym szczególnym również kronikarz krzyżacki Piotr z Dusburga. Autorzy średniowieczni musieli być przekonani, że czytelnik lub słuchacz utworu zbuduje z przekazywanego mu porównania czy metafory odpowiednie, pożądane znaczenie. Motywy stosowane w tych zabiegach narracyjnych przez kronikarzy mocno zakorzenionych w kulturze chrześcijańskiej tkwiły bardzo często w myśli

---

<sup>1</sup> Rozważania na ten temat towarzyszyły każdej epoce. O refleksji średniowiecznej związanej z tymi zagadnieniami ostatnio zob. T. Michałowska, *Średniowieczna teoria literatury w Polsce. Rekonesans*, Wrocław 2007, *passim*. Dla ogółu sposobów językowych wyrażania myśli, które stosowano w retoryce i poetyce, zaproponowano ogólny termin „metabole” (retorycy z Liège); zob. J. Ziomek, *Retoryka opisowa*, Wrocław–Warszawa–Kraków 2000, s. 136–139. Sposoby definiowania poszczególnych zabiegów retorycznych są oczywiście różne, niezwykle bogate i mocno dyskutowane. Metafory często definiuje się konceptualnie jako proces poznawczy, który pozwala abstrakt wyrazić przez konkret; ostatnio K. Sullivan, *Frames and Constructions in Metaphoric Language*, Amsterdam 2013, s. 1, 2. O definiowaniu pojęć *metaphora*, *similitudo*, *comparatio* zob.: H. Lausberg, *Retoryka literacka. Podstawy wiedzy o literaturze*, przeł. i opr. A. Gorzkowski, Bydgoszcz 2002, s. 316–323, 572; Á. Vigh, *Porównanie i podobieństwo*, „Pamiętnik Literacki” 1986, t. LXXVII, z. 4, s. 257–276.

chrześcijańskiej, zwłaszcza w Biblii<sup>2</sup>. Ujawniała się tu skłonność do ciągłego interpretowania podstawowych pism chrześcijańskich, szukania ukrytych znaczeń, dążenia do poznania prawdy w wymiarze religijnym<sup>3</sup>. W świecie tych znaczeń poruszało się średniowieczne duchowieństwo. Poniżej zajmiemy się metaforami i porównaniami dotyczącymi księcia Świętopełka, w których wykorzystane zostały dzikie zwierzęta i przypisywane im w średniowieczu cechy i znaczenia.

Świętopełk stał się najwybitniejszym władcą pomorskim w XIII w. na Pomorzu Gdańskim. Okres jego rządów upłynął na walce o władzę zwierzchnią nad prowincją z braćmi oraz na zmaganiach z Zakonem Krzyżackim, który poszerzał swoje terytoria po prawej stronie Wisły<sup>4</sup>. W kręgu Świętopełka nie powstało żadne większe dzieło narracyjne, które oddawałoby obraz jego panowania. Śladów takiej wczesnej kreacji dotyczącej tego władcy i jego rządów można doszukiwać się jedynie w źródłach klasztoru oliwskiego — fundacji książąt pomorskich. Natomiast Zakon Krzyżacki stosunkowo szybko stworzył obraz Świętopełka jako władcy złego, wrogiego chrześcijaństwu<sup>5</sup>. Wynikało to z wojen księcia z rycerzami zakonnymi i pamięci o tych zmaganiach. Obraz taki został przekazany m.in. w kronice Piotra z Dusburga<sup>6</sup>. Pochodzi on z lat dwudziestych XIV w. Podobnie negatywnie, chociaż nie w tak plastyczny sposób jak u Dusburga, obraz poczynań Świętopełka przedstawiony został w *Bericht Hermann von Salza's über die Eroberung Preussens*, przy czym dosyć rozbież-

<sup>2</sup> Ta skłonność mogła mieć swoje przyczyny m.in. w konieczności odpowiedniej interpretacji Starego Testamentu, zwłaszcza w zderzeniu jego treści z treściami Nowego Testamentu; zob. H.J. Spitz, *Die Metaphorik des geistigen Schriftsinns. Ein Beitrag zur allegorischen Bibelauslegung des ersten christlichen Jahrtausends*, „Münstersche Mittelalter-Schriften, Bd. XII, München 1972, s. 8 i n.

<sup>3</sup> Zob. np. uwagi F. Ohly, *Probleme der mittelalterlichen Bedeutungsforschung und das Taubenbild des Hugo de Folieto*, w: F. Ohly, *Schriften zur mittelalterlichen Bedeutungsforschung*, Darmstadt 1977, s. 34.

<sup>4</sup> Spośród licznych opracowań dotyczących tego władcy i jego rządów zob. J. Powierski, *Świętopełk*, w: *Ludzie pomorskiego średniowiecza*, Gdańsk–Wrocław 1981, s. 138–148; B. Śliwiński, *Poczet książąt gdańskich*, Gdańsk 1997, s. 29–36; B. Śliwiński, *Świętopełk*, w: SBPN, t. IV, red. Z. Nowak, Gdańsk 1997, s. 351–355; M. Smoliński, *Polityka zachodnia księcia gdańsko-pomorskiego Świętopełka*, Gdańsk 2000 (tam dalsza literatura).

<sup>5</sup> Na temat narracji dotyczącej Świętopełka w kronikarstwie krzyżackim, pomorskim, w tym zwłaszcza oliwskim oraz polskim, zob. J. Wenta, *Wschodniopomorska tradycja historyczna*, „Studia Gdańskie” 1993, t. IX, s. 89–98.

<sup>6</sup> Negatywne opisy u Dusburga dotyczące Świętopełka zestawił J. Trupinda, *Ideologia krucjatowa w kronice Piotra z Dusburga*, Gdańsk 1999, s. 140.

ne są poglądy historyków na temat czasu powstania tego źródła<sup>7</sup>. Świętopełkowi, jego wrogiej działalności przeciwko Zakonowi Krzyżackiemu i chrześcijaństwu, zdradom, podstępom Piotr z Dusburga poświęcił sporo miejsca. Postać księcia odgrywa w jego narracji istotną rolę, prawie zawsze negatywną. Stosował przy tym często metafory i porównania odnoszące się do określonych zwierząt. Zwraca uwagę fakt, że w kontekście całej kroniki i opisu różnych osób porównania z użyciem zwierząt odnoszone do Świętopełka są częstsze niż w odniesieniu do innych występujących w niej postaci. Należy przy tym jednak zaznaczyć, że Świętopełk pojawia się dosyć często na kartach kroniki Dusburga. Jego postępowanie zostało porównane przez kronikarza do zachowania lisa i lwa. Zajmijmy się nieco dokładniej tym szczegółem narracji kronikarza.

Nie tylko w literaturze średniowiecznej cechami lisa są chytryść i podstęp. Do tego zwierzęcia został porównany przez Chrystusa Herod<sup>8</sup>. W *Pieśni nad Pieśniami* lisy pustoszyły winnice. Były one w tym przypadku symbolem obcych narodów, które jeszcze pasożytniczo z perspektywy Żydów egzystowały w Palestynie<sup>9</sup>. Można by w tym szukać analogii do roli, jaką odegrał książę pomorski Świętopełk, oblegający zamek w Sartowicach i pustoszący ziemię chełmińską w 1242 r., którego postępowanie Dusburg w tym momencie

<sup>7</sup> *Bericht Hermann von Salza's über die Eroberung Preussens*, hg. v. Th. Hirsch, w: SRP, Bd. V, Leipzig 1874, s. 159–168; z podstawowej literatury ostatnio: T. Jasiński, *Najstarsze kroniki i roczniki krzyżackie dotyczące Prus*, Poznań 1996, s. 13–30; J. Wenta, *Kronika Piotra z Dusburga. Szkic źródłoznawczy*, Toruń 2003, s. 58–72; J. Wenta, *Studien über die Ordensgeschichtsschreibung am Beispiel Preußens*, Toruń 2000, s. 168–170; *idem*, *Die Berichte über die Gründung des Deutschen Ordens und seine preussische Provinz*, w: *La mémoire des origines dans les ordres religieux-militaires au Moyen Âge: actes des journées d'études de Göttingen (25–26 juin 2009)*, eds. Ph. Jossierand, M. Olivier, Berlin–Münster 2012, s. 83–94; U. Arnold, *Die Narratio de primordiis ordinis Theutonici. Der offizielle Blick des Deutschen Ordens auf seine Anfänge*, w: *La mémoire des origines dans les ordres religieux-militaires au Moyen Âge*, s. 105; w małym zakresie zrealizowano dotychczas sformułowany kiedyś postulat G. Labudy, aby poddać ten zabytek analizie filologicznej; G. Labuda, *O źródłach „Kroniki pruskiej” Piotra z Dusburga (na marginesie pracy Marzeny Pollakówny, Kronika Piotra z Dusburga)*, w: G. Labuda, *Studia krytyczne o początkach Zakonu Krzyżackiego w Prusach i na Pomorzu. Pisma wybrane*, Poznań 2007, s. 323, 324 [pierwodruk w: KMW 1971, nr 2–3, s. 217–243]. W posłowie do tego artykułu znalazło się podsumowanie najnowszej dyskusji na temat tej relacji; *ibidem*, s. 326–334.

<sup>8</sup> Nowy Testament, Łk, 13, 31–32.

<sup>9</sup> Stary Testament, Pnp, 2, 15; inne przykłady z Biblii zob. D. Forstner, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, Warszawa 1990, s. 280, 281.

przypomniał właśnie do zachowania lisa. Fragment ten ma jednak nieco inny wydźwięk. Jest w nim bowiem mowa o tym, iż marszałek krzyżacki Teodoryk z Bernheim *timens dicti ducis fraudulentam malitiam tamque dolosae vulpis astutiam, quae saepe fallit ingenium venatoris* nie ruszył za uciekającymi wojskami Świętopełka po wygranej wcześniej bitwie pod Sartowicami<sup>10</sup>. Porównanie użyte w kronice wiąże się więc z obserwacjami myśliwego, który zna lisie zwyczaje. Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy wynikały one z własnych obserwacji Dusburga, czy może raczej z powszechnie funkcjonującej wówczas wiedzy na ten temat<sup>11</sup>. Tak czy inaczej kronikarzowi nie były one obce. Ponadto zdają się pobrzmiewać w tym fragmencie doświadczenia militarne rycerzy zakonnych w walce z wojskami pomorskimi Świętopełka, o których pamięć w czasach Dusburga wciąż była żywa. Źródłem wiedzy kronikarza mogły być zarówno źródła pisane, jak i tradycja ustna<sup>12</sup>. Obok zdradzieckich sposobów walki duże znaczenie miało skojarzenie z odstępującymi od wiary, których Świętopełk zebrał pod Sartowicami. Cytując Pismo Św., Dusburg stwierdził: *Sed quia idem dux omni dolo plenus fuit, semper dolose egit*<sup>13</sup>. Mamy więc w kronice odwołanie do rzeczywistych, wynikających z doświadczenia obserwacji odnoszących się zarówno do polowań, jak i bitew. Świętopełk jednak w tym fragmencie kroniki Dusburga nie jest przedstawiony jako sojusznik szatana, lecz raczej jako władca, który wywołał gniew Boga<sup>14</sup>. Zresztą Świętopełk na kartach kroniki

<sup>10</sup> Petrus de Dusburgk, *Chronica Terrae Prussiae*, ed. J. Wenta, S. Wyszomirski, w: MPH, t. XIII (s.n.), Kraków 2007, s. 75.

<sup>11</sup> Na temat polowań w Zakonie Krzyżackim, w tym również ich początku, przy uwzględnieniu wskazań reguły i praktyki postępowania, zob. K. Militzer, *Jagd und Deutscher Orden*, w: *Jagd und höfische Kultur im Mittelalter*, hrsg. v. W. Rösener, „Veröffentlichungen des Max-Planck-Instituts für Geschichte”, Bd. CXXXV, Göttingen 1997, s. 325–363; S. Józwiak, *Polowania wielkich mistrzów zakonu krzyżackiego w ówczesnym bractwie w XIV-początkach XV wieku*, ZH 2002, t. LXVII, z. 2, s. 7–16.

<sup>12</sup> J. Wenta, *Od tradycji ustnej do tradycji pisanej na przykładzie Kroniki Piotra z Dusburga*, w: *Kultura piśmienna średniowiecza i czasów nowożytnych. Problemy i konteksty badawcze*, „Res Historica”, t. III, Lublin 1998, s. 73–87; *idem*, *Kronika Piotra z Dusburga. Szkic źródłoznawczy*, Toruń 2003, s. 26, 27; do przekazów pisanych ograniczył swoje zestawienie J. Trupinda, *Ideologia krucjatowa*, s. 65–98; zwykle wyłącznie na źródłach pisanych skupiała się dawniejsza literatura przedmiotu.

<sup>13</sup> Petrus de Dusburgk, *Chronica Terrae Prussiae*, s. 74. Wydawcy kroniki widzieli w tym przypadku zapożyczenia zarówno ze Starego, jak i z Nowego Testamentu; *ibidem*, s. 74, przyp. a-a.

<sup>14</sup> [...] *Swantepolcus ex prima strage habens certa indicia et signa evidentialia Deum sibi horribiliter offensum et divinae protectionis clipeum a se recessisse* [...]; *ibidem*, s. 75.

Dusburga został również określony jako *filius diaboli*<sup>15</sup>. Jednocześnie dalsze skojarzenia wywoływane przez porównanie do lisa budziły w słuchaczach negatywne emocje odnoszone do tego księcia.

*Malitia* (złość, niegodziwość, chytryść) jako stała cecha postępowania Świętopełka występuje również w innych fragmentach kroniki. Na wieść o przybyciu do Prus nowych braci krzyżackich, a także trzydziestu łuczników z Austrii, Świętopełk zgodził się na odnowienie pokoju. Jak pisze dalej Dusburg: *Tantum innata eius malitia a persecutione fratrum et suorum fraudulenta et clandestina non cessavit, et quando super hoc argueretur a fratribus, non curavit. Tandem ut occulta eius malitia detegeretur, congregato exercitu valido intravit hostiliter Cuyauiam terram ducis Casimiri*<sup>16</sup>.

Druga z cech Świętopełka porównanego do lisa, czyli *dolus* (podstęp, zły zamiar, oszustwo) znalazła jeszcze w innym fragmencie kroniki. W innym miejscu Dusburg, również pisząc o Świętopełku proszącym o pokój z braćmi zakonnymi, stwierdził, że książę ten *semper sub simplici et agnina pelle cor vulpinum omni dolo et astutia plenum gereret*<sup>17</sup>. Takie cechy jak *malitia*, *dolus* (podstęp, zły zamiar, oszustwo), a także *astutia* (chytryść, przebiegłość, chociaż również roztropność, która to cecha również jest często przypisywana lisowi w utworach średniowiecznych) czy *fallacia* (zdrada, podstęp, kłamstwo, oszustwo) są, jak widać, również u Dusburga typowe dla lisa.

Cechy te lub podobne użyte zostały także w innych fragmentach w odniesieniu do Świętopełka, tym razem bez porównań do lisa. Już wprowadzając tę postać na karty kroniki, Dusburg pisał: *Fuit in terra Pomeraniae dux duidam nomine Suantepolcus filius iniquitatis et filius perditionis, ut scriptura impleatur, habens cor plenum omni dolo et fallacia*<sup>18</sup>.

Najbardziej podkreślane poprzez tę metaforę cechy Świętopełka to fałszywość i zdradliwość. To były skojarzenia wiązane w średniowieczu z lisem. Już rudy kolor sierści do tego skłaniał<sup>19</sup>.

<sup>15</sup> Petrus de Dusburgk, *Chronica Terrae Prussiae*, s. 72. Szatan był niekiedy przedstawiany jako lis, jednak chodziło w tym przypadku o sceny satyryczne w sztuce średniowiecznej. Szatan-lis wcielał się w postać mnicha; zob. D. Forstner, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, s. 281.

<sup>16</sup> Petrus de Dusburgk, *Chronica Terrae Prussiae*, s. 84.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 92.

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 70.

<sup>19</sup> M. Pastoureau, *Średniowieczna gra symboli*, Warszawa 2006, s. 219–226.

W przypadku wykorzystywania figury lisa w narracji Dusburg posługiwać się mógł zarówno fragmentami Pisma Świętego, jak i powszechnie dostępną wiedzą, przy czym nie odbiegała ona od sposobu opisywania lisa w Piśmie Świętym. Podkreślić należy, że Świętopełk jest jedyną osobą wymienianą na kartach kroniki, która została porównana do lisa.

Również porównanie księcia do lwa służyło podkreśleniu negatywnych cech tego władcy. Lew oddziaływał silnie na wyobraźnię średniowiecznych kronikarzy. Częstotliwość pojawiania się tego zwierzęcia w różnych źródłach narracyjnych jest olbrzymia. Stał się on symbolem zarówno tych cech, które były pochwalane, jak i tych, które ganiono. Lew mógł służyć do podkreślenia czyjejś waleczności, odwagi, niekiedy brawury. Ale był on również zwierzęciem dzikim, niebezpiecznym, pożerającym dusze chrześcijan, a więc wykonawcą dzieła szatana. Opisywany w Starym Testamencie raj miał być miejscem, gdzie nie ma lwów. Do tych drapeżników są tam przyrównywani bezbożnicy<sup>20</sup>.

W kronice Dusburga znalazł swoje odzwierciedlenie dualizm w wykorzystaniu motywu lwa w porównaniach, metaforach i alegoriach. W rozdziałach dotyczących broni duchowych i cielesnych lew stał się symbolem diabła, który atakuje znięcka ze swojej kryjówki i pożera dusze chrześcijan. Fragment ten opierał się na dwóch cytatach z Pisma Świętego, i to zarówno Starego, jak i Nowego Testamentu<sup>21</sup>. Te metafory znalazły swoją kontynuację w przypadku Świętopełka, a także jego syna Mściwoja.

Lew był uznawany również za zwierzę szlachetne. Tak opisywał go już Arystoteles w *Historia animalium*, taki też pojawił się u Pliniusza<sup>22</sup>. Stał się zwierzęciem królewskim, czego najdobitniejszym

<sup>20</sup> Stary Testament, Iz. 35, 9; G.J. Lewis, *Das Tier und seine dichterische Funktion in Erec, Iwein, Parzival und Tristan*, Bern-Frankfurt/M 1974, s. 68.

<sup>21</sup> Petrus de Dusburgk, *Chronica Terrae Prussiae*, s. 42; według ustaleń wydawców Piotr z Dusburga korzystał w tym miejscu z jednego z Psalmów i z Pierwszego Listu św. Piotra; Stary Testament, Ps 10, 9; Nowy Testament, 1 P 5, 8-9. Szczególnie popularny w literaturze średniowiecznej był wykorzystany tu fragment z Pierwszego Listu św. Piotra: „Trzeźwi bądźcie i czuwajcie, bo przeciwnik wasz, diabeł, jak lew ryczący krąży szukając kogo pożreć. Mocni w wierze przeciwstawcie się jemu”. Zdania te najwyraźniej mocno wbijały się w pamięć duchownych średniowiecznych.

<sup>22</sup> A. Borst, *Das Buch der Naturgeschichte. Plinius und seine Leser im Zeitalter des Pergaments (Abhandlungen der Heidelberger Akademie der Wissenschaften, Philosophisch-historische Klasse 2/1994)*, Heidelberg 1994, s. 23.

wyrazem była jego rosnąca popularność w heraldyce i sfragistyce<sup>23</sup>. Również w kronice Dusburga do tego zwierzęcia byli porównywani szczególnie bitni władcy i rycerze. Lew kojarzył się z określonymi cechami, takimi jak odwaga i zuchwałość. Porównania te dotyczyły zarówno rycerzy walczących po stronie krzyżackiej, jak i przeciw braciom zakonnym. U Dusburga opierały się one często na Piśmie Świętym. Porównanie margrabiego miśnieńskiego Henryka, pustoszącego Rezę, do lwa, który przed niczym się nie cofa, oparte było na fragmencie Księgi Przysłów<sup>24</sup>. Komtur dzierzgoński Henryk Stange walczył *quasi leo intrepidus*, zanim zginął w walce<sup>25</sup>. Do nieustraszonego lwa (*leo intrepidus*) porównany został również Pomezanin Sirenes walczący po stronie krzyżackiej z Prusami atakującymi zamek w Dzierzgoniu<sup>26</sup>.

Natomiast książę Świętopełk *qui tanquam leo rugiens erecta ceruice circumvit*, chcąc pokonać Krzyżaków, a tym samym zniszczyć wiarę chrześcijańską. W tym miejscu Piotr z Dusburga posłużył się właśnie cytowanym wyżej Pierwszym Listem św. Piotra, gdzie lew był symbolem diabła<sup>27</sup>. Krążący lew opisywany jest już w *Fizjologu*. Czyha tam na duszę chrześcijańską. Tym samym Świętopełk stawał się narzędziem diabelskim w tym regionie. Zresztą w tym samym rozdziale książę musiał przeistoczyć się w potulnego baranka, antytezę zachowań lwa.

Do króla zwierząt był również porównany jego syn Mściwoj II. W jednym z tych porównań zostało nawet zaznaczone podobieństwo między postępowaniem ojca i syna w stosunku do Krzyżaków. Mściwoj był podobny do lwa, gdy walczył z Krzyżakami, zanim się nie ukorzył przed braćmi zakonnymi<sup>28</sup>. W tym przypadku zaznaczona została opozycja między walecznym księciem a księciem proszącym o pokój,

<sup>23</sup> G. Scheibelreiter, *Tiersymbolik und Wappen im Mittelalter: grundsätzliche Überlegungen*, w: *Das Mittelalter. Perspektiven mediävistischer Forschung*, Bd. XII: *Tier und Religion*, hrsg. v. Th. Honegger, W.G. Rohr, Oldenburg 2007, H. 2, s. 9–21.

<sup>24</sup> Stary Testament, Prz 30, 30; Petrus de Dusburgk, *Chronica Terrae Prussiae*, s. 60, 61 oraz przyp. β–β, s. 138, i przyp. γ–γ.

<sup>25</sup> Petrus de Dusburgk, *Chronica Terrae Prussiae*, s. 101. O porównaniach tych wspominał J. Trupinda, *Ideologia krucjatowa*, s. 138.

<sup>26</sup> Petrus de Dusburgk, *Chronica Terrae Prussiae*, s.145.

<sup>27</sup> *Ibidem*, s. 92 i przyp. a–a; Nowy Testament, 1 P 5, 8; według Wulgaty: *quia adversarius vester diabolus tanquam leo rugiens circuit*. Zob. też J. Trupinda, *Ideologia krucjatowa w Kronice*, s. 140.

<sup>28</sup> *Mestowinus dux Pomeranie, qui prius tanquam leo saeviit*; Petrus de Dusburgk, *Chronica Terrae Prussiae*, s. 136.

podobnie zresztą jak wcześniej w przypadku Świętopelka. W obu przypadkach lew, do którego porównywano władców pomorskich, to nie *leo intrepidus*, lecz lew ryczący, srożący się, szalejący, krążący wokół swojej ofiary.

Zaznaczana dwoistość zachowań książąt pomorskich wskazywała na nieszczerłość ich intencji, obłudę i skłonność do zrad. Odniesienie lwa do rozniewanych, wrogich i zapiekłych władców również znajduje swoje analogie w Piśmie Świętym, co nasuwa skojarzenia z niektórymi przedstawionymi wyżej fragmentami kroniki Dusburga<sup>29</sup>. Porównanie w zestawieniu z drastyczną przemianą po pokonaniu obu książąt służyło przede wszystkim pokazaniu potęgi rycerzy krzyżackich, którzy nawet najgroźniejszych wrogów potrafili zmusić do posłuszeństwa.

Trzeba zauważyć, że Piotr z Dusburga posługiwał się zaledwie kilkoma fragmentami Pisma Św. w przypadku motywu lwa, który w narracji mógł być wykorzystany tylko metaforycznie<sup>30</sup>. Może to do pewnego stopnia dziwić. W Piśmie Świętym lew jako symbol waleczności był stale obecny w różnych fragmentach. Odnosił się do ludu izraelskiego i jego plemion (Lb 23, 24; 24, 9; Ez 19, 1–9; Pwt 33, 20–22). Zauważalne jest, że w kronice Dusburga wykorzystanie tego zwierzęcia odnosiło się najczęściej do konkretnych osób. Wskazuje to na sposób posługiwania się tym motywem w Księdze Machabeuszy (np. 1 Mch 3, 4; 2 Mch 11, 11), chociaż nie można dowieść bezpośrednich cytatów<sup>31</sup>. Tylko raz we fragmencie o początkach Zakonu Krzyżackiego przywołał fragment o żołnierzach Bożych toczących wojny w imieniu Boga, którzy walczyli niczym lew z plemieniem Enachima<sup>32</sup>.

<sup>29</sup> D. Forstner, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, s. 277.

<sup>30</sup> O biblijnym języku Piotra z Dusburga zob. S. Wyszomirski, *Problem stylu w tekście dziejopisarzkim. Przykład Kroniki Piotra z Dusburga*, w: *Formuła, archetyp, konwencja w źródle historycznym*, red. A. Górak, K. Skupieński, Lublin–Radzyń Podlaski–Siedlce 2006, s. 47, 48. Zestawienia konkretnych cytatów biblijnych w kronice Dusburga dokonał J. Trupinda, *Biblijne i literackie zapożyczenia w Kronice Piotra z Dusburga. Próba częściowej rekonstrukcji warsztatu pisarskiego*, w: *Szlachta, starostowie, zaciężni*, red. B. Śliwiński, „Gdańskie Studia z Dziejów Średniowiecza” 1998, nr 5, s. 343–373.

<sup>31</sup> Przykłady zebrała D. Forstner, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, s. 277.

<sup>32</sup> *Nam sub Moise et Iosue et aliis iudicibus Israhel milites Dei nova bella, que elegit Dominus, eligentes stirpem Enachim et ceteros iniquos terrae sanctae inhabitatores giganteae malitiae coheredes leonum more invadentes*; Petrus de Dusburgk, *Chronica Terrae Prussiae*, s. 16; Stary Testament, Księga Sędziów 5, 8.

Narracja dotycząca Świętopełka mogła stanowić pewne wyzwanie dla Dusburga. Przeznaczona temu władcy rola była jasna. Trudno jednak w związku z tym odpowiednio opisać okresy współpracy Świętopełka z rycerzami zakonnymi. Gdy była mowa o jednym z wczesnych sukcesów militarnych w walce z poganami, wspomniany został bezimiennie *dux Pomeraniae et Samborius frater eius magis experti in bello Pruthenorum*<sup>33</sup>. Imię Świętopełka w tym rozdziale w ogóle nie padło. Ciekawe, że imię księcia w tym fragmencie znalazło się w rymowanym opracowaniu kroniki pióra Jeroschina<sup>34</sup>. Co prawda, w poprzednim rozdziale Świętopełk został wymieniony wśród uczestników organizowanej krucjaty<sup>35</sup>, wydaje się jednak, że Piotr z Dusburga niechętnie podkreślał zasługi księcia w walce z poganami, chociaż obronił się przed ich całkowitym przemilczaniem.

Dusburg korzystał z nabytej wiedzy w toku nauczania scholastycznego, którego podstawą było Pismo Święte. Opisując powstanie Zakonu Krzyżackiego, znalazł analogię do roli rycerzy zakonnych w Starym Testamencie, powołując się na ataki wojsk żydowskich *leonum more* na plemię Enachima w czasach Sędziów<sup>36</sup>. Nie cytował w tym przypadku bezpośrednio fragmentu Starego Testamentu, jednak oparł się na skojarzeniach budowanych na Biblii, związanych z wyrażaniem nieustępliwej waleczności<sup>37</sup>. Tego rodzaju metafory i analogie do ludu wybranego zgadzają się ze sposobem opisu Zakonu Krzyżackiego przez Dusburga<sup>38</sup>.

Porównania stosowane przez tego kronikarza służyły łatwiejszemu zrozumieniu przekazywanych treści oraz oddziaływaniu na umysły ludzi o określonej formacji. Odniesienia do przyrody były zalecane w kazaniach dla świeckich i dla ludzi prostych. Zwykle miały służyć zrozumieniu Pisma Świętego i prawd wiary oraz przekazywaniu pożądanym zasad moralnych. Podkreślał to w prologach

<sup>33</sup> Petrus de Dusburgk, *Chronica Terrae Prussiae*, s. 58.

<sup>34</sup> *Di Kronike von Pruzinlant des Nicolaus von Jeroschin*, SRP, Bd. I, hrsg. v. Th. Hirsch, M. Toeppen, E. Strehlke, Leipzig 1861, s. 355: *Des richte zu her Swantopolc und sin brudir her Schambor [...]*.

<sup>35</sup> Petrus de Dusburgk, *Chronica Terrae Prussiae*, s. 57.

<sup>36</sup> *Ibidem*, s. 16.

<sup>37</sup> Stary Testament, Lb 23, 24; 24, 8–9.

<sup>38</sup> S. Kwiatkowski, *Zakon niemiecki w Prusach a umysłowość średniowieczna: scholastyczne rozumienie prawa natury a etyczna i religijna świadomość Krzyżaków do około 1420 roku*, Szczecin 2005, s. 107–132.

do swoich kazań Jakub z Vitry, znany kronikarz, kapłan związany z ruchem krucjatowym, kardynał, biskup Tusculum<sup>39</sup>. Nakazywał on dopasowywanie formy przekazywanych treści do poziomu słuchacza<sup>40</sup>. Natomiast dyskusyjne było, na ile można posługiwać się przykładami branymi ze świata przyrody, legitymizowanymi przez Biblię, wziętymi spoza Pisma Świętego. Środowiska monastyczne w XI–XII w. ostrzegały przed nadużywaniem tego rodzaju exemplów i metafor. Dotykało to bowiem szerszego problemu źródła pozyskiwania wiedzy. Można tu wskazać chociażby na słowa Bernarda z Clairvaux<sup>41</sup>. Piotr z Dusburga swoje metafory opiera jednak zdecydowanie na Piśmie Świętym. Hołduje więc w tym przypadku tradycyjnym sposobom budowania narracji kronikarskiej<sup>42</sup>. Należy przy tym podkreślić, że wykorzystywanie różnych elementów natury w pismach chrześcijańskich ma długą tradycję. Problem powstały w pełnym średniowieczu wiązał się ze stosowaniem takich treści w odniesieniu do laikatu.

Kronikę Piotra Dusburga traktujemy jednak w kategoriach lektury przekazywanej braciom zakonnym, przy czym musieli oni znać łacinę; wskazuje się więc na środowiska kapitulne w państwie krzyżackim<sup>43</sup>. Innym problemem pozostaje jednak kwestia poziomu tych środowisk. Braciom zakonnym służyło raczej niemieckie tłumaczenie kroniki, podane w formie uproszczonej i rymowanej (Mikołaj Jeroschin)<sup>44</sup>. Stosowane przez Dusburga porównania są proste, mało wyszukane, oparte na dosłownych cytatach z Biblii

<sup>39</sup> E. Schinagl-Peitz, *Naturkundliches Wissen in lateinischen und deutschen Predigten des Spätmittelalters*, w: *Die deutsche Predigt im Mittelalter*, hrsg. v. V. Mertens, H.-J. Schiewer, Tübingen 1992, s. 285, 286.

<sup>40</sup> H.-J. Schmidt, *Allegorie und Empirie. Interpretation und Normung sozialer Realität in Predigten des 13. Jahrhunderts*, w: *Die deutsche Predigt im Mittelalter*, s. 311–313.

<sup>41</sup> E. Schinagl-Peitz, *Naturkundliches Wissen in lateinischen und deutschen Predigten*, s. 287, 288.

<sup>42</sup> O augustiańskiej formacji intelektualnej określanej jako *devotio antiqua* zob. S. Kwiatkowski, *Zakon niemiecki w Prusach*, s. 43–71.

<sup>43</sup> J. Wenta, *Bemerkungen zur Funktion des historiographischen Textes im Deutschordenskonvent im Mittelalter: Kategorie — Stiftung des Ordens*, w: *Chroniques en tous genres*, publ. par P. H. Andersen et D. Buschinger, Amiens 2006, s. 109–116; J. Wenta, *Bemerkungen über die Funktion eines mittelalterlichen historiographischen Textes: die Chronik des Peter von Dusburg*, w: *De litteris, manuscriptis, inscriptionibus [...] Festschrift zum 65. Geburtstag von Walter Koch*, hrsg. von Th. Kölzer, F.-A. Bornschlegel, Ch. Friedl, G. Vogeler, Wien–Köln–Weimar 2007, s. 675–685, zwł. 675, 676.

<sup>44</sup> S. Kwiatkowski, *Zakon niemiecki w Prusach*, s. 112; E. Johansson, *Die Deuts-*

lub w bezpośredni sposób odnoszące się do treści biblijnych, co wynikało ze scholastycznego sposobu edukacji autora. Zresztą w łacińskich kazaniach treści wykorzystujące naturę były zwykle krótsze niż np. w kazaniach pisanych po niemiecku. W przypadku Dusburga nie jest ważne samo zwierzę, lecz jego zachowanie, które wskazuje na zło tkwiące we władcach pomorskich — Świętopełku i Mściwoju. Można również przypuszczać, że użyto porównań odnoszących się do zachowań zwierząt, które były dobrze znane braciom krzyżackim, a dzięki temu mocniej wpływały na recepcję przekazywanych za ich pomocą treści. Zwierzęta mają tu w mniejszym stopniu znaczenie jako rzeczywisty element przyrody, a w większym jako znak wpisany w świat przyrody służący odczytaniu nauk moralnych. Podkreślał taki sposób ujmowania natury w swoim dziele *De naturis rerum* Alexander Neckam (1157–1217)<sup>45</sup>. Ma to swoją oczywistą bogatą tradycję w literaturze świata chrześcijańskiego. Możemy przyjąć, że treści prezentowano braciom zakonnym w celu przekazania określonej wiedzy i określonych nauk, które bezpośrednio odnosiły się do ich postępowania i działania. Tym samym należało uwzględniać ich doświadczenia i obserwacje w trakcie przekazywania pożądaných treści.

Wreszcie ostatnie zagadnienie dotyczy tego, jakie cele nie tylko natury moralnej i dydaktycznej, ale również politycznej mogły przyswiecać kronikarzowi przy tak negatywnym opisie władców pomorskich, a zwłaszcza Świętopełka. Obok celów moralizatorskich chodzić mogło również o interpretację wydarzeń minionych, które miały znaczenie dla braci zakonnych żyjących w drugim dziesięcioleciu XIV w. Z pewnością jednym z głównych problemów, mającym swoje konsekwencje polityczne, co przejawiało się m.in. w sporach i procesach z Królestwem Polski, a także powodującym problemy wewnętrzne<sup>46</sup>, było zajęcie przez Zakon Krzyżacki Pomorza Gdańskiego. W tej sytuacji narracje dotyczące księcia pomorskiego z XIII w. wskazujące na

---

*chordenschronik des Nicolaus von Jeroschin. Eine sprachliche Untersuchung mit komparativer Analyse der Wortbildung*, Lund 1964, *passim*.

<sup>45</sup> Na ten temat H.-J. Schmidt, *Allegorie und Empirie. Interpretation und Normung sozialer Realität in Predigten des 13. Jahrhunderts*, w: *Die deutsche Predigt im Mittelalter*, s. 303.

<sup>46</sup> Można tu wspomnieć chociażby niektóre zmiany własnościowe ziemskie na Pomorzu Gdańskim czy sytuację samego Gdańska i jego mieszczan po 1308 r.; na ten temat zob. B. Śliwiński, *Pomorze Wschodnie w okresie rządów księcia polskiego Władysława Łokietka w latach 1306–1309*, Gdańsk 2003, s. 465–488, 573–576.

jego złe cechy i zdradzieckie postępowanie, obciążanie podobnymi cechami jego syna Mściwoja, a nawet częściowo Władysława Łokietka musiały mieć swoją wymowę i odpowiedni odbiór wśród czytelników i słuchaczy dzieła<sup>47</sup>.

---

<sup>47</sup> W przypadku Łokietka można przytoczyć następujący fragment wiążący się z najzdamami litewskimi i prośbami o pomoc krzyżacką: [...] *post multa damna ibidem facta in occasione et captivacione hominum, incendio et rapina Casimirus et Locho-to duces Poloniae anxii de salute suorum supplicaverunt fratri Meneconi magistro Prussiae pro subsidio. Qui cum magno exercitu veniens, dum dictos infideles inciperet impugnare, praefati duces cum omnibus suis Polonis terga verterunt. Quo viso fratres perterriti non habentes potentiam resistendi tantae multitudini recesserunt etiam, sed non sine magno periculo suorum, quia multi fratres et alii Christifideles fuerunt graviter vulnerati, antequam possent honeste a dicto certamine declinare*; Petrus de Dus-burgk, *Chronica Terrae Prussiae*, s. 206. Fragment ten wymagałby dokładniejszej analizy. Tu jednak tylko zaznaczmy, że Dusburg pisał o żyjącym jeszcze i aktywnym władcy, co bez wątpienia wpływało na sposób narracji.

### **Świętopełk as Fox and Lion in Peter of Duisburg's Chronicle. On Biblical and Non-Biblical Sources of Animal Metaphors and Comparisons**

#### **Abstract**

Peter of Duisburg (Dusburg) used stylistic means characteristic of literary language. They included also metaphors and comparisons. An often mentioned figure in Duisburg's chronicle is Duke Świętopełk, who is presented as an evil ruler hostile to Christianity. His conduct is compared to the behavior of two animals — the fox and the lion. He was attributed such character traits as cunning, deceit, falsehood and vileness, which are defining features of the fox. The position of the lion in the Middle Ages was special. It was often used in comparisons carrying predominantly positive meanings, but also some negative as well. In Duisburg's chronicle, too, the lion is used to describe both positive and negative personal traits. In reference to the duke and his son Mściwoj comparisons to the lion drew by Peter of Duisburg were of negative character. In these fragments the lion symbolizes the devil; here Peter of Duisburg drew on the comparison found in the First Epistle of St Paul.